

Sygn. akt: III AUa 1070/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Jacek Zajązkowski (spr.)

Sędziowie: SSA Anna Szczepaniak-Cicha

SSA Iwona Szybka

Protokolant: st. sekr. sądowy Aleksandra Słota

po rozpoznaniu w dniu 7 maja 2014 r. w Łodzi

sprawy (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o ustalenie podlegania ubezpieczeniu,

na skutek apelacji E. G. i J. G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 9 kwietnia 2013 r., sygn. akt: VIII U 3694/12;

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od E. G. i J. G. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. kwotę po 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.**

Sygn. akt III AUa 1070/13

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 20 sierpnia 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że E. G. nie podlega od dnia 24 czerwca 2011 r. ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu, wypadkowemu jako pracownik (...) Sp. z o.o. w Ł..

Decyzją z dnia 20 sierpnia 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że J. G. nie podlega od dnia 17 lutego 2012 r. ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu, wypadkowemu jako pracownik (...) Sp. z o.o. w Ł..

Odwołanie od decyzji dotyczącej E. G. złożyła ona sama oraz spółka (...). Odwołanie od decyzji dotyczącej J. G. złożył on sam oraz spółka (...). Odwołujący wniesli o uchylenie zaskarżonych decyzji i umorzenie postępowania.

Sąd Okręgowy zarządził połączenie spraw ze wszystkich odwołań do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołań.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił odwołanie i zasądził od E. G., J. G. i spółki (...) kwotę po 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd pierwszej instancji ustalił następujący stan faktyczny:

E. G. urodziła się (...), była zatrudniona m.in. w MOPS. J. G. urodził się (...), jest technikiem przemysłu gazowego, pracował jako kierownik logistyki. (...) Sp. z o.o. w Ł. zajmuje się sprzątaniami i profesjonalnymi usługami porządkowymi. Spółka zatrudnia pracowników na podstawie umowy o pracę i umów cywilnych, współpracuje z podwykonawcami. Spółka zatrudnia m.in. E. S. na stanowisku asystentki prezesa z wynagrodzeniem 1600 zł brutto.

(...) Spółki z o.o. w Ł. są E. G. pełniąca funkcje prezesa zarządu i J. G. pełniący funkcje prokurenta.

Zgodnie z uchwałą zgromadzenia wspólników (...) Sp. z o.o. w Ł. nr 1 z 20 czerwca 2011 r. do pełnienia funkcji pełnomocnika spółki do zawierania i podpisywania umów o pracę z członkami zarządu spółki powołano Z. P..

Zgodnie z umową o pracę z dnia 24 czerwca 2011 r. E. G. została zatrudniona na czas nieokreślony od 24 czerwca 2011 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku dyrektora administracyjnego z wynagrodzeniem miesięcznym w wysokości 15.000 zł brutto. W imieniu (...) Sp. z o.o. w Ł. umowę podpisała Z. P.. Została złożona dokumentacja związana z zawarciem umowy o pracę. Do zadań E. G. miało należeć kierowanie i zarządzanie sprawami spółki.

Od 1 sierpnia 2011 r. do 28 sierpnia 2011 r. E. G. pobierała zasiłek opiekuńczy, od 12 września 2011 r. do 11 marca 2012 r. E. G. była niezdolna do pracy i wykorzystwała pełen okres zasiłkowy tj. 182 (zaświadczenia lekarskie zostały wydane do 13 marca 2012 r.), w okresie od 15 marca 2012 r. do 23 marca 2012 r. E. G. pobrała zasiłek opiekuńczy, w okresie od 12 kwietnia 2012 r. do 25 kwietnia 2012 r., od 16 maja 2012 r. do 11 czerwca 2012 r. oraz od 14 czerwca 2012 r. do 22 czerwca 2012 r. E. G. korzystała ze zwolnień lekarskich.

E. G. od 14 marca 2011 r. prowadziła pozarolniczą działalność gospodarczą która została zawieszona od 1 lutego 2012 r. Analiza dokumentów rozliczeniowych wskazuje, że z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej E. G. rozliczała i opłacała składki na ubezpieczenia społeczne od najniższej możliwej podstawy wymiaru, tj. 30% kwoty minimalnego wynagrodzenia.

Zgodnie z umową o pracę z dnia 17 lutego 2012 r. J. G. został zatrudniony w (...) Sp. z o.o. w Ł. w pełnym wymiarze czasu pracy na czas nieokreślony na stanowisku zastępcy dyrektora administracyjnego z wynagrodzeniem miesięcznym w wysokości 13.000 zł brutto. Została złożona dokumentacja związana z zawarciem umowy o pracę.

J. G. od 29 marca 2012 r. korzystał ze zwolnień lekarskich z powodu niezdolności do pracy. Zaświadczenia zostały wystawione na okres od 29 marca 2012 r. do 20 czerwca 2012 r. Za okres od 29 marca 2012 r. do 30 kwietnia 2012 r. pracodawca wypłacił wynagrodzenie za czas choroby a za okres od 1 maja 2012 r. do 23 maja 2012 r. zostały złożone zaświadczenia lekarskie o wypłatę zasiłku chorobowego.

J. G. od 1 czerwca 2005 r. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą. Z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej J. G. rozliczał i opłacał składki na ubezpieczenia społeczne od najniższych obowiązujących podstaw wymiaru.

W 2011 r. (...) Sp. z o.o. w Ł. odnotowała straty finansowe.

Dokonując oceny dowodów Sąd Okręgowy nie dał wiary twierdzeniom E. i J. G. oraz świadków, w których wskazywali na realność zawartej pomiędzy E. i J. G. a (...) Sp. z o.o. w Ł. umowy o pracę na stanowisku odpowiednio dyrektora administracyjnego i zastępcy dyrektora administracyjnego oraz na faktyczne świadczenie pracy w ramach tej umowy.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołania za niezasadne. Przywołał art. 6 ust 1 pkt.1 i art. 13 pkt.1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, zgodnie z którym obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym - podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami w okresie od nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania. Uznał, mając na uwadze całokształt okoliczności faktycznych przedmiotowej sprawy, że umowy o pracę z dnia 24 czerwca 2011 r. i 17 lutego 2012 r. zostały zawarte dla pozorów jedynie w celu zapewnienia świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Umowa taka z mocy art. 83 § 1 kc w zw. z art. 300 kp jest nieważna. Jednocześnie taka umowa o pracę, która nie wiąże się z jej wykonywaniem a zgłoszenie do ubezpieczenia następuje tylko pod pozorem istnienia tytułu ubezpieczenia w postaci zatrudnienia, nie skutkuje w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Postępowanie dowodowe wykazało, iż strony zawarły umowę o pracę, ustalili wysokie wynagrodzenia dla E. i J. G., chcąc tym samym zapewnić korzyści finansowe z funduszu ubezpieczeń społecznych. W ocenie Sądu, o pozorności zatrudnienia E. i J. G. świadczą następujące okoliczności: brak realnej potrzeby zatrudnienia w charakterze pracowników na stanowisku dyrektora administracyjnego i zastępcy dyrektora administracyjnego, zdecydowanie zbyt wysokie wynagrodzenie oraz fakt rażąco dłużej nieobecności w pracy z tytułu zwolnień lekarskich lub korzystania z zasiłku opiekuńczego (w przypadku E. G.).

Apelację od wyroku złożyła pełnomocnik E. G. i J. G.. Zarzuciła Sądowi obrazę prawa materialnego tj. art. 83 k.c. w zw. z art. 300 k.p. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że przesłanką pozorności umowy o pracę jest nadmierna wysokość ustalonego w umowie wynagrodzenia pracownika oraz fakt następczej nieobecności pracownika w związku z korzystaniem przez niego ze zwolnień lekarskich, a w konsekwencji zastosowanie tego przepisu do stanu faktycznego przedmiotowej sprawy. Postawiła również zarzut obrazę przepisów postępowania tj:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- poczynienie ustaleń faktycznych na podstawie materiału dowodowego z zeznań zawnioskowanych przez ubezpieczonych świadków i samych ubezpieczonych, pomimo odmowy przez Sąd waloru wiarygodności tymże dowodom;
- dowolne uznanie, iż rzeczywista wola stron umów o pracę łączących E. G. i J. G. z (...) sp z o.o. nie odpowiadała treści ich oświadczeń, a zamiarem stron tych czynności prawnych nie było nawiązanie stosunku pracy, lecz skonstruowanie dla E. i J. G. jak najkorzystniejszych warunków określających ich status jako pracowników, w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, pomimo nieudowodnienia tej okoliczności przez ZUS;
- bezpodstawne nierozważenie okoliczności, iż (...) sp. z o.o. jest podmiotem rozwijającym się bardzo dynamicznie i wyniki działalności spółki na dzień prowadzenia kontroli przez ZUS wynosiły 88 417,40 zł zaś na koniec sierpnia 2012 roku spółka odnotowała zysk w wysokości 211 001 zł;
- dowolne nierozważenie załączonych dowodów z dokumentów - umów, korespondencji emailowej wskazującej na realizowanie przez E. G. i J. G. obowiązków wynikających z umów o pracę wiążących ich z (...) sp. z o.o.;
- bezpodstawne pominięcie okoliczności, iż ZUS - pomimo uprawnień w tym zakresie - nie zakwestionował stanowiącej podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe wysokości ustalonych w umowach o pracę wynagrodzeń E. G. i J. G., a także zwolnień lekarskich odwołujących się;

- art. 233 § 1 w zw. z art. 228 § 1 k.p.c. przez przyjęcie wbrew faktom powszechnie znany i zasadom doświadczenia życiowego, a także wbrew zeznaniom samych ubezpieczonych, że brak było realnej potrzeby zatrudnienia małżonków G. w charakterze pracowników zarządzających odpowiednio na stanowisku dyrektora administracyjnego i zastępcy dyrektora administracyjnego oraz że wynagrodzenie tych pracowników było zawyżone.

Nadto zarzuciła sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez przyjęcie, że spółka (...) zajmuje się jedynie sprzątnięciem i profesjonalnymi usługami porządkowymi podczas gdy

działalność spółki polega również na wypożyczaniu sprzętu do organizacji imprez plenerowych, co w kontekście popytu na takie usługi wskazuje na możliwości spółki w zakresie pozyskania klientów i osiągania dochodów.

Wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uchylenie zaskarżonych decyzji oraz umorzenie postępowania w sprawie a nadto o zasądzenie od ZUS I Oddział w Ł. na rzecz skarżących kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych, bądź o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania za obie instancje.

Organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu za drugą instancję.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było podleganie E. G. od 24 czerwca 2011 r. ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu zatrudnienia w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (...), jak również podleganie J. G. tymże ubezpieczeniom z tytułu zatrudnienia w tej samej spółce od 17 lutego 2012 r.

Sąd Apelacyjny dokonując oceny merytorycznej poprawności zaskarżonego wyroku uznaje, że Sąd Okręgowy wydał prawidłowe rozstrzygnięcie.

Na wstępie należy zauważyć, że zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j.t. Dz.U.2009.205.1585 z zm.) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Na mocy art. 11 ust. 1 osoby te podlegają także obowiązkowemu ubezpieczeniu chorobowemu, a na mocy art. 12 ust. 1 ubezpieczeniu wypadkowemu. Art. 13 pkt 1 przewiduje, że obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu pracownicy podlegają od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Art. 8 ust 1 nakazuje za pracownika uważać osobę pozostającą w stosunku pracy. Art. 22 § k.p. precyzuje, że przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Do nawiązania stosunku pracy dochodzi poprzez zawarcie pomiędzy pracownikiem a pracodawcą umowy o pracę. Samo jednak zawarcie umowy o pracę nie jest wystarczające, jak bowiem jedynie rzeczywiste pozostawanie w stosunku pracy, daje podstawę do podlegania ubezpieczeniom. Pogląd ten nie budzi żadnych wątpliwości i znajduje potwierdzenie w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego. Stwierdził on, że zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego z tytułu zawarcia umowy o pracę bez nawiązania stosunku pracy wiążącego się z wykonywaniem obowiązków pracowniczych nie ma podstawy faktycznej (wyrok z 26 lutego 2013 roku I UK 472/12 G.Prawna UiŚ2013/172/4). Przystąpienie do ubezpieczenia i opłacanie składki przez podmiot, który nie świadczy pracy, nie stanowi przesłanki objęcia ubezpieczeniem społecznym i stania się jego podmiotem. Skutku takiego nie wywołuje zawarcie umowy o pracę, której strony stwarzają pozór realizacji przez ubezpieczonego czynności odpowiadających treści art. 22 k.p., czyli wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, za wynagrodzeniem, odpowiadającym ilości i jakości świadczonej pracy (art. 78 k.p.). Tym samym bycie podmiotem ubezpieczenia związane jest wyłącznie z realizacją podstawowego dla stosunków tego ubezpieczenia warunku wykonywania pracy w ramach stosunku pracy. W świetle tego istotne jest, czy pracownik zawierający umowę o pracę w rzeczywistości pracę taką wykonywał (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2011 roku II UK 69/11 LEX nr 1108830 i wskazane w uzasadnieniu judykaty). Co istotne podleganie ubezpieczeniom społecznym wiąże się z przynależnością do określonej w art. 6 ustawy systemowej grupy osób. Zatem nie podlega tym ubezpieczeniom ten, kto został do nich zgłoszony jako osoba do danej grupy należąca, w sytuacji gdy w rzeczywistości nie ma ona cech pozwalających ją do niej zaliczyć. Innymi słowy nie podlega ubezpieczeniom ten, kto został zgłoszony jako pracownik lecz pracownikiem w rozumieniu kodeksu pracy nie jest, choćby de facto wykonywał jakąś pracę lecz w ramach innego stosunku. W niniejszej sprawie

należało jeszcze uwzględnić i to, że osoby zgłoszone do zatrudnienia z tytułu zatrudnienia w spółce były jednocześnie jej wspólnikami, przy czym E. G. była w dodatku prezesem zarządu.

Na mocy badanej umowy o pracę z 24 czerwca 2011 r. E. G. miała wykonywać pracę dyrektora administracyjnego. Do jej zadań miało należeć kierowanie i zarządzanie sprawami spółki. Jednocześnie pozostawała ona wspólnikiem samej spółki. Oczywiście zarówno przepisy Kodeksu spółek handlowych, jak i normy prawa pracy nie zabraniają co do zasady zawarcia stosunku pracy pomiędzy spółką a jej właścicielem (wspólnikiem). Zatem możliwe jest świadczenie pracy przez taką osobę w ramach reżimu pracowniczego. Jednocześnie jednak trzeba pamiętać, że, zgodnie z treścią art. 22 k.p. nawiązanie stosunku pracy zobowiązuje pracownika do wykonywania określonego rodzaju pracy na rzecz i pod kierunkiem pracodawcy, z czego wynikają tzw. konstytutywne cechy stosunku pracy odróżniające go od innych stosunków prawnych. Są to: dobrowolność, osobiste świadczenie pracy w sposób ciągły, podporządkowanie, wykonywanie pracy na rzecz pracodawcy ponoszącego ryzyko związane z zatrudnieniem i odpłatny charakter zatrudnienia. Przy czym podnieść należy, że niektóre cechy (elementy) umowy są na tyle istotne, że mają decydujące znaczenie dla określenia jej rodzaju. Szczególnie należy tu zwrócić uwagę na to, że nie jest możliwe uznanie umowy za umowę o pracę, jeżeli wykonawca czynności lub usługi ("pracownik") nie pozostaje w stosunku podporządkowania do swego pracodawcy. A w przypadku E. G. nie sposób stwierdzić owego podporządkowania, bowiem równocześnie sprawowała ona funkcję prezesa zarządu w jednoosobowym zarządzie. Zgodnie z art. 201 § 1 k.s.h. zarząd prowadzi sprawy spółki i reprezentuje spółkę. Artykuł zaś 3<sup>1</sup> § 1 k.p. przewiduje, że za pracodawcę będącego jednostką organizacyjną czynności w sprawach z zakresu prawa pracy dokonuje osoba lub organ zarządzający tą jednostką albo inna wyznaczona do tego osoba. Zatem w przypadku spółki (...) tą osobą jest właśnie E. G. będąca prezesem jej jednoosobowego zarządu. Nie można bowiem twierdzić, że przymiot ów posiada Z. P., która była jedynie pełnomocnikiem spółki do zawierania i podpisywania umów o pracę z członkami zarządu. Powstała zatem sytuacja w której ta sama osoba (odwołująca) jest jednocześnie pracownikiem i podmiotem wykonującym za pracodawcę czynności z zakresu prawa pracy, a więc jednocześnie wydaje sobie polecenia, kontroluje ich wykonanie itd. Z całą pewnością nie jest to podporządkowanie, które ma być immanentną cechą stosunku pracy. Nie oznacza to bynajmniej, że wspólnik nie może być w zatrudniony w spółce, nawet na stanowisku prezesa zarządu (choć w takim przypadku niezwykle istotne jest oddzielenie kapitału i pracy). Jednakże w tym przypadku ta sama osoba jest prezesem zarządu i jednocześnie, na podstawie umowy o pracę, zajmuje w tej samej spółce inne stanowisko. De facto więc sama wydaje sobie polecenia, sama wypłaca sobie wynagrodzenie, sama decyduje o zakresie swojej działalności. Zatem już z tego względu należy uznać, że pomiędzy nią a spółką nie doszło do nawiązania stosunku pracy w rozumieniu art. 22 k.p., bowiem nie powstał konieczny element jakim jest pracowniczego podporządkowanie. Jak już wyżej wspomniano, ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania pracy podlegają jedynie ci, co są pracownikami. Jeżeli osoba zgłoszona pod takim tytułem pracownikiem nie jest, to przedmiotowym ubezpieczeniom podlegać nie może. Stąd też okoliczności wskazywane przez Sąd O., takiej jak brak rzeczywistej potrzeby zatrudnienia dyrektora administracyjnego, wygórowane wynagrodzenie, czy nieobecności w pracy, świadczące o pozorności zatrudnienia odwołującej, nie mają przesądzającego znaczenia. Dlatego też zarzuty skierowane w tym kierunku przez apelującą nie mogą prowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku. Tym niemniej Sąd Apelacyjny potwierdza zasadność tezy, że okoliczności owe silnie przemawiają za tym, że rzeczywistą intencją stron umowy o pracę nie było świadczenie pracy lecz jedynie stworzenie pozoru istnienia stosunku pracy dla celów uzyskania ochrony ubezpieczeniowej. Sąd zwraca tu w szczególności na fakt, że na stanowisku dyrektora administracyjnego, co której zadań miało należeć ogólnie kierowanie i zarządzanie spółką, miała pracować prezes zarządu, która takimi zadaniami ma zajmować się z samego faktu sprawowania takiej funkcji.

Podsumowując – powyższe względy przesądziły o zasadności decyzji ZUS w przypadku E. G..

Odnosnie J. G., należy zauważyć, że nie pełnił on funkcji w zarządzie spółki, był natomiast jej prokurentem i większościowym udziałowcem. Zatem w przypadku jego zatrudnienia na stanowisku zastępcy dyrektora administracyjnego można domniemywać, że, co do zasady, wymóg podporządkowania pracowniczego poleceniom pracodawcy (spółki) hipotetycznie mógłby być spełniony. Aktualne stają się tu jednak wszelkie uwagi jakie Sąd Okręgowy podniósł odnośnie przedmiotowego stosunku jaki miałby łączyć odwołującego i spółkę, a które świadczą

o jego "pozorności". Przy czym owe okoliczności nie stanowią przesłanki pozorności umowy o pracę ale stanowią ustalenia, które oceniane całościowo, pozwalają przyjąć fakt, że w istocie strony nie miały zamiaru nawiązać stosunku pracy, nigdy go nie nawiązały i nie realizowały. Tak więc słusznie Sąd Okręgowy podniósł kwestię wynagrodzenia ustalonego dla odwołującego na kwotę 13 000 zł. Uznać je należy za istotnie znacząco wygórowane i, zgodnie z doświadczeniem życiowym, nie odpowiadające zakresowi obowiązków w niewielkiej w gruncie rzeczy firmie zajmującej się sprzątaniami i usługami porządkowymi. Przy czym Sąd mógł ustalić taki główny profil działalności, choćby z tego powodu, że załączone do akt umowy dotyczą właśnie prac porządkowo-sprzątających, świadek E. T. zeznał, że jego kontakt ze spółką (...) dotyczy tego rodzaju usług, a i sam odwołujący oświadczył, że celem działalności spółki miały być usługi sprzątające (k. 141). Słusznie Sąd Okręgowy nie dał wiary twierdzeniom, że pensja w tej wysokości była uzasadniona dużym nakładem pracy J. G.. Nie wynika on bynajmniej z załączonych dokumentów, z których jedynie nieliczne (3-4 meile) zostały przez niego sporządzone. Z zeznań zaś E. T. wynika, że ubezpieczony zajmował się pewnymi sprawami administracyjno-logistycznymi (dowoził np pracowników do mycia okien) ale trudno uznać to za zadania uzasadniające tak wysokie wynagrodzenie. Wątpliwości budzi także fakt stworzenia stanowiska zastępcy dyrektora administracyjnego. Skoro bowiem miał on zastępować dyrektora administracyjnego w razie jego nieobecności a dyrektorem administracyjnym, co którego zadań należało de facto prowadzenie spraw spółki, był prezes zarządu, to wszystkie te zadania, związane z zastępstwem przy zarządzaniu spółką, mógł wykonywać odwołujący jako prokurent. Niezależnie od powyższego, utworzenie stanowiska zastępcy w relatywnie niewielkiej firmie, a już zwłaszcza za tak dużym wynagrodzeniem, nie wydaje się uzasadnione. Istotną wagę ma również, podnoszony przez Sąd Okręgowy fakt, że tuż po podpisaniu umowy o pracę odwołujący udał się na zwolnienia lekarskie. Nie można i pominąć tego, że spółka (...) dopiero co powstała, w 2011 r. poniosła straty, i zasadnie można twierdzić, że jej kondycja finansowa nie uzasadniała w tym momencie zatrudnienia aż dwóch osób z tak wysoką pensją, nawet jeżeli sama firma miałaby się dynamicznie rozwijać i osiągnąć, lecz dopiero w przyszłości, sukces finansowy. Sąd Apelacyjny podkreśla wreszcie, że sekwencja zdarzeń w której J. G. prowadzi działalność gospodarczą od 1 czerwca 2005 r., z której opłaca składki na minimalnym poziomie, następnie zatrudnia się w spółce, będąc jej jednym z dwóch udziałowców, przy tym większościowym, za nadzwyczaj wysokim wynagrodzeniem i nieomalże natychmiast udaje się na zwolnienie lekarskie, uzasadnia przekonanie o pozorności samej umowy o pracę i całego stosunku pracy.

Dochodząc do takiej konkluzji Sąd Okręgowy nie poczynił ustaleń sprzecznych z zebrany materiał dowodowy, dokonał jego prawidłowej oceny, bez naruszenia art. 233 § 1 k.c., a więc w zgodzie z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Przy czym Sąd pierwszej instancji ustalił stan faktyczny nie na podstawie zeznań świadków, odwołujących i dokumentów, którym odmówił wiarygodności, ale oparł się na nich w tym właśnie zakresie, w którym uznał je za wiarygodne i przekonywujące. Tam zaś gdzie odmówił im tego przymiotu wyraźnie to zaznaczył i z nich nie skorzystał. Sąd bowiem wskazał w uzasadnieniu, że nie oparł się na osobowych źródłach dowodowych odnośnie realnego wykonywania przez odwołujących zadań pracowniczych. Nie dopuścił się również naruszenia przepisów prawa materialnego.

Nie mają racji apelujący podnosząc, że organ rentowy nie wykazał, że nie istnieje stosunek prawny będący tytułem zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wskazał w uzasadnieniu decyzji i w odpowiedzi na odwołanie na szereg okoliczności świadczących o takim fakcie (np. brak stosunku pracowniczego podporządkowania w przypadku E. G., nadmierność wynagrodzenia i brak potrzeby zatrudnienia w przypadku odwołujących, szybkie udanie się obu osób na zwolnienia lekarskie), które znalazły potwierdzenie w postępowaniu sądowym.

Mając na względzie wyżej zaprezentowaną tezę, że nie podlega ubezpieczeniom ten, kto został do nich zgłoszony jako osoba do należąca do danej grupy, w sytuacji gdy w rzeczywistości nie ma ona cech pozwalających ją do niej zaliczyć (tu: ten, kto został zgłoszony jako pracownik lecz pracownikiem w rozumieniu kodeksu pracy nie jest) i ustalenie faktyczne, że zarówno E. G. jak i J. G. nie pozostawali pracownikami spółki (...), uznać należy że decyzje organu rentowego wyłączające ich z tego ubezpieczenia są jak najbardziej prawidłowe. Prawidłowe jest zatem również i zaskarżone orzeczenie Sądu Okręgowego oddalające ich odwołania. Zatem apelacja odwołujących jest bezzasadna i jako taka podlega na podstawie art. 385 k.p.c. oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art.99 k.p.c. oraz § 2 i § 112 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 11 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t. Dz.U.2013.490).